

MINISTER EMILEWICZ POTWIERDZA, ŻE SIEDZIBA PAK ZOSTANIE W GDAŃSKU

Siedziba Polskiej Agencji Kosmicznej pozostanie w Gdańsku – poinformowała w czwartek 16 maja w Gdańsku minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. Dodała, że ma nadzieję, iż proces legislacyjny w Sejmie dotyczący tej decyzji zakończy się w połowie czerwca.

Dnia 27 listopada ub. r. Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej (PAK, POLSA), który przewidywał przeniesienie siedziby centrali PAK z Gdańska do Warszawy. Projekt ten wywołał liczne protesty polityków i naukowców, którzy przekonywali, że to właśnie w Pomorskiem działa duża część polskich uczelni i form specjalizujących się w technologiach kosmicznych. Protesty okazały się skuteczne: rząd zapowiedział, że pozostawi siedzibę PAK w Gdańsku.

Decyzję potwierdziła goszcząca w czwartek w Gdańsku Emilewicz. Na zorganizowanej tego dnia konferencji prasowej potwierdziła, że „za sprawą interwencji, inicjatyw i wielu dyskusji” z posłami i gdańskimi radnymi „zdecydowaliśmy się, po dłuższej analizie, pozostawić siedzibę Polskiej Agencji Kosmicznej w Gdańsku”.

Emilewicz przypomniała, że w środę w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie nowelizacji Ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej zakładające pozostawienie PAK w Gdańsku. „Mam nadzieję, że proces legislacyjny zakończy się w połowie czerwca w Sejmie tak, aby pan prezydent jeszcze przed wakacjami podpisał tę ustawę” – powiedziała Emilewicz.

Czytaj też: [Sejm debatuje nad reformą Polskiej Agencji Kosmicznej. Projekt ustawy po pierwszym czytaniu \[RELACJA\]](#)

Podkreśliła, że dziś w PAK pracuje około 50 osób. „Myślimy o zwiększeniu zatrudnienia o kilkadziesiąt jeszcze etatów w ciągu tego roku i kolejnego. To są raczej wysokopłatne miejsca pracy dla najbardziej kompetentnych, dla inżynierów zajmujących się branżą kosmiczną. To będzie, myślę, naprawdę ważne, tętniące, żywe miejsce w Trójmieście” – powiedziała.

„Mamy nadzieję wykorzystać w lepszym stopniu synergii pomiędzy tymi 20 ośrodkami akademickimi, jakie są w Trójmieście, z Parkiem Naukowo-Technologicznym, w którym Agencja dzisiaj siedzi, ale zdecydowanie nie wykorzystuje pełnego potencjału” – powiedziała Emilewicz dodając, że pełniący w tej chwili obowiązki prezesa PAK w dniu, w którym został mianowany przez premiera wynajął mieszkanie w Gdańsku. „Jest tutaj realnie, spędza tutaj czas, budując nową strukturę i nowe warunki do rozwoju POLSY” – powiedziała Emilewicz.

Przypomniała, że kilka lat temu, kiedy powstała Polska Agencja Kosmiczna, w Polsce działało „około

30 firm, które identyfikowały same siebie jako reprezentantów branży kosmicznej”. „Dzisiaj to ponad 300 firm. To ponad 50 milionów euro składki polskiej do Europejskiej Agencji Kosmicznej, z których ponad 2/3 dystrybuowane wraca z powrotem do polskich firm w ramach specjalnie wynegocjowanego przez nas programu adresowanego do polskich firm” – powiedziała Emilewicz dodając, że w polskich firmach z branży kosmicznej pracuje „ponad 200 osób z tytułami doktora, inżynierów”.

Czytaj też: [Poprawki PO do projektu nowelizacji ustawy o PAK odrzucone](#)

Z końcem roku Polska dołączyła do Europejskiego Konsorcjum SST (Space Surveillance and Tracking). „To wpisuje Polskę i polski sektor kosmiczny do wielkiej kosmicznej światowej szóstki. Dzięki temu nowy czas przed Polską Agencją Kosmiczną, w ciągu najbliższych lat to nowe wymagania, które przed nią stawiamy. Mamy nadzieję, że to będzie także czas na nowe miejsca pracy w POLSIE, no i wreszcie stworzenie z niej nie biura, jak to miało miejsce, ale realnej technologicznej agencji” – podkreśliła Emilewicz.

Przypomniała, że główną treścią nowelizacji ustawy o PKA jest nie jej siedziba, ale „przede wszystkim zdefiniowanie nowej roli Agencji, wpisanie takiej mocno służebnej roli w zakresie określania technologii, które chcemy w Polsce rozwijać, wsparcia dla administracji – zarówno tego sektora obronnego, ale także cywilnego”.

Chcemy aby więcej usług świadczonych za pośrednictwem obrazowania satelitarnego Ziemi było elementem, z jakiego będzie korzystać administracja publiczna.

Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii

Pytana o cele, jakie państwo stawia przez PAK, minister powiedziała, że „w tej chwili Agencja kończy pracę nad krajowym programem kosmicznym”. „Takie cele, które sobie postawiliśmy w zakresie mierzalnym, to jest chęć uczestnictwa co najmniej na poziomie 3 procent w całej puli branży kosmicznej europejskiej. To jest bardzo ambitny plan do roku 2030, ale do osiągnięcia jeżeli patrzymy na dynamikę, jaką notujemy w tym sektorze w ciągu ostatnich chociażby dwóch lat” – powiedziała Emilewicz.

Dodała, że jeden z celów, jakie stawia sobie Polska w branży kosmicznej, to „budowa mikro konstelacji satelitów”. „Taka konstelacja pozwoliłaby na, po pierwsze, większą suwerenność, samodzielność w zakresie obserwacji Ziemi, a – po drugie – na rozbudowę wielu, wielu usług, które mogą być świadczone zarówno dla rolnictwa – monitorowanie upraw, czy w sektorze obronnym” – powiedziała Emilewicz.

„Mówimy o rozwoju także aplikacji kosmicznych czyli o większym wykorzystaniu danych, które chociażby już dzisiaj pobieramy za sprawą systemu Copernicus. Chcielibyśmy, aby te dane w większym stopniu trafiały do gospodarki. (...) Przed nami wiele inwestycji drogowych, kolejowych. Dzisiaj wiele prac przygotowawczych trwa znacznie dłużej, ponieważ nie korzystamy z obrazowania satelitarnego. Ten czas możemy skrócić, jeśli będziemy efektywnie korzystać z danych, które już dzisiaj są w naszym zasięgu” – powiedziała.

Czytaj też: [Płażyński: Skończmy z fikcją prawną w kwestii siedziby Polskiej Agencji Kosmicznej](#)
[\[WYWIAD\]](#)